

W naszym cyklu o uczynkach miłosierdzia dziś zapraszamy do refleksji nad przebaczeniem.

## URAZY CHĘTNIE DAROWAĆ

Autor: Wiktor Grzech

Przebaczenie – jedna z rzeczy, której ludzie tak bardzo się boją. Tak bardzo się jej wystrzegają i przed nią uciekają. Dlaczego tak jest? Ponieważ przebaczenie jest zwyczajnie bardzo trudne. Przebaczyć drugiej osobie, znaczy darować jej winę. Nie oznacza to, że wina zostanie całkowicie zapomniana, ale oznacza, że człowiek przestaje nienawidzić drugiego człowieka, albo po prostu przestaje życzyć mu źle.

W Biblii Jezus bardzo jasno pokazuje jak ważne jest przebaczenie i dlaczego człowiek ma za zadanie przebaczać swoim bliźnim. Warto w tym momencie przypomnieć sobie przypowieść o przebaczeniu, o władcy i jego słudze. Władca wezwał swojego sługę, aby ten oddał mu ogromny dług (około 540 ton złota lub srebra – w przeliczeniu). Sługa obiecał, że wszystko mu odda, jeśli jego pan zlituje się nad nim i da mu czas. Władca nie tylko dał czas poddanemu, ale darował mu cały dług. Po chwili, sługa spotkał swojego dłużnika, który był mu winien 500 gramów złota lub srebra. Sługa nakazał mu oddać mu cały dług, właściwie próbując go zastraszyć. Jego dłużnik tak samo jak on wcześniej, obiecał, że odda dług, jeśli tylko będzie miał więcej czasu. Niestety sługa nie zgodził się i wtrącił dłużnika do więzienia, dopóki ten nie odda mu całości długu. Dowiedział się o tym władca i wtrącił sługę do lochu nie za jego dług, ale za to co zrobił swojemu bliźniemu. Powiedział mu, że także i jego nie wypuści, dopóki ten nie odda mu długu.

Bóg pokazuje nam jasno, dlaczego powinniśmy przebaczać. Nasz dług wobec Niego jest nie do opisanego. Nie jesteśmy w stanie mu go zwrócić. Grzeszymy właściwie codziennie, a Tata wszystko nam przebacza i bardzo boli Go to, że my nie potrafimy odpuścić naszym bliźnim tak małych win w porównaniu do naszych. Gdy ktoś Cię zdenerwuje albo skrzywdzi przypomnij sobie, że Jezus oddał życie za Ciebie, jak i za Twojego brata, na którego jesteś taki zły, przez którego jest Ci tak smutno. Pan przebacza Wam codziennie i oczekuje, że Wy zrobicie to samo.

Kwestia przebaczenia została pokazana także w filmie „Chata”, o którym pisałem artykuł jakiś czas temu. Główny bohater nie umiał przebaczyć mordercy swojej córki. „No, bo jak to zrobić? To przecież morderca i zasługuje na karę!”. A jednak Bóg chce mu przebaczyć. Mack, ojciec zamordowanej córeczki, zaczyna dostrzegać, że przecież Bóg kocha także i jego największych wrogów. Nie chce, żeby Jego dzieci trafiły do piekła i dlatego właśnie oddał życie za Macka oraz tak samo za mordercę. Często nie wiemy dokładnie, dlaczego ktoś nas skrzywdził. Jaka jest jego historia

i co przydarzyło mu się w dzieciństwie. Nie znamy jego motywacji, ale jesteśmy pierwsi w osądzaniu go. A czy osądzanie nie jest przypadkiem zadaniem Boga?

Podkreślam jeszcze raz, przebaczenie nie jest całkowitym zapomnieniem winy łącznie z bólem, który spowodowała. Nawet jeśli przebaczymy, ból może pozostać, ale przebacząc możemy się uwolnić od tego, co złość albo nienawiść, którą żywimy do drugiej osoby, robi z naszym sercem. Człowiek, który nie przebacza, sam siebie niszczy, nakręcając się i nastawiając przeciwko bratu. Zapomina o miłości. Dlatego zachęcam Cię dzisiaj, żebyś usiadł na spokojnie z Bogiem, przypowieścią o przebaczeniu i własnymi myślami i pomyślał chwilę, czy nie warto przebaczyć temu, który tak bardzo Cię skrzywdził. Bóg kocha tak samo Ciebie, jak i Twojego brata, dlatego właśnie chce, żebyście sobie wzajemnie wybaczyli.